

Maja Peryt, aktualna wicemistrzyni Polski junierek w biegu na dystansie 3000 metrów była gościem Prezydenta Miasta Starachowice Marka Materka. Lekkoatletka KLKS Juventa-Cerrad opowiedziała o swoim ostatnim sukcesie sportowym osiągniętym podczas zawodów w Rzeszowie.

17-letnia starachowiczanka znakomicie rozpoczęła ten sportowy rok. Podopieczna Dawida Kubca, który również odwiedził starachowicki magistrat, podczas rzeszowskich Mistrzostw Polski rywalizowała w biegu na dystansie 3000 metrów. W nowo oddanej hali sportowej należącej do kampusu uniwersyteckiego Maja Peryt po raz pierwszy w swojej karierze rywalizowała na dystansie 3 kilometrów. Oznacza to, iż w przypadku rywalizacji halowej zawodnik musi pokonać aż 15 okrążeń.

Reprezentantka KLKS Juventa-Cerrad zajęła w tym biegu drugie miejsce uzyskując czas 9.56.28. Peryt wywalczyła srebrny medal Mistrzostw Polski junierek.

- To już mój trzeci medal Mistrzostw Polski w kolekcji. Każdy z nich smakuje inaczej. Każdy ma dla mnie dużą wartość, bo wiem ile pracy musiałam włożyć w uzyskanie tego wyniku i ile czasu na treningach musieliśmy wspólnie z trenerem walczyć z czasem oraz odpowiednim przygotowaniem. Ale w końcu udało się. Ogromnie cieszę się z tego powodu - przyznała Maja Peryt, która zaprezentowała podczas spotkania zdobyty medal mistrzowski.

Prezydent Miasta Starachowice Marek Materek osobiście pogratulował zawodniczkę i jej trenerowi osiągniętego sukcesu sportowego.

- Dziękuję Wam bardzo za ten kolejny medal mistrzowski. Wykonujecie w klubie znakomitą pracę i dzięki Wam Starachowice mogą cieszyć się ze sportowych sukcesów. Czekam na kolejne medale. Zdobywajcie je na kolejnych zawodach i przysparzajcie nam powodów do radości. Czekamy również na następców Mai i medale kolejnych zawodników - powiedział prezydent.

Kolumbijskie wyzwanie

Trener Dawid Kubiec opowiedział o najbliższych planach sportowych.

- Przed nami rok pełen sportowych emocji. Mityngi, obozy, sprawdziany formy i zawody mistrzowskie. Najważniejsze z nich to lekkoatletyczne Mistrzostwa Świata w Kolumbii. Do Ameryki Południowej pojedą tylko dwie zawodniczki w każdej z konkurencji, ale przede wszystkim musimy walczyć z limitem kwalifikacyjnym. Przed nami dużo pracy, ale liczymy na efekty i sukcesy - przyznał Kubiec.

- Będziemy walczyć o kolejne medale, ale teraz mam jeszcze czas, aby nacieszyć się tym sukcesem. Rodzina, przyjaciele i znajomi już złożyli mi gratulacje za zdobycie tego medalu. Z sukcesu cieszą się również nauczyciele i koledzy z mojej szkoły. Całe Technikum nr 1, moja wychowawczyni Beata Pomorska i oczywiście moja klasa 3 f wspiera mnie w realizacji moich marzeń. Teraz moim marzeniem jest Kolumbia - dodała Peryt.